

14 grudnia 2007



Resort nie kupi

Resort edukacji zamierza odejść od dokonywania zakupów centralnych i planuje przekazanie samorządom lokalnym oraz szkołom zadań związanych z zakupem sprzętu dydaktycznego dla uczniów niepełnosprawnych.

Resort edukacji zamierza odejść od dokonywania zakupów centralnych i planuje przekazanie samorządom lokalnym oraz szkołom zadań związanych z zakupem sprzętu dydaktycznego dla uczniów niepełnosprawnych.

Zdaniem minister edukacji Katarzyny Hall, "obowiązująca procedura jest nieskuteczna i doprowadza do nieefektywnej alokacji środków". - Ministerstwo Edukacji Narodowej uznając, że to lokalne społeczności najlepiej znają potrzeby konkretnych placówek, zamierza odejść od dokonywania zakupów centralnych - czytamy w komunikacie zamieszczonym na stronie internetowej MEN.

W środę "Gazeta Wyborcza" napisała, że MEN źle wydaje pieniądze na pomoce dydaktyczne. - Ci, którzy widzą, dostali sprzęt do brajla. Ci, którzy słyszą i mówią - zestawy do języka migowego. A ci na wózkach - do badań w terenie - wytyka "Gazeta Wyborcza". Sprzęt jest archaiczny, w dodatku niebotycznie drogi - uważają dyrektorzy obdarowanych szkół. Pomoce dydaktyczne dostało 1350 szkół specjalnych i integracyjnych w całym kraju. Projekt koordynuje MEN. Do czerwca 2008 r. ma wydać 472 mln zł; w 75 proc. to pieniądze z Unii Europejskiej. Dotychczas MEN kupił tych pomocy za 200 mln zł.

Zgodnie z obowiązującą procedurą, dyrektorzy szkół (specjalnych, integracyjnych, ogólnodostępnych z oddziałami integracyjnymi) byli zobowiązani do składania informacji o potrzebnej aparaturze, oprzyrządowaniu oraz środkach dydaktycznych w kuratoriach oświaty. Następnie kuratorzy oświaty przekazywali zweryfikowane listy do MEN i na ich podstawie dokonywano centralnych zakupów.

MEN podkreśla, że "dołoży wszelkich starań, aby zakupiony już sprzęt został wykorzystany w pełnym zakresie, zgodnie z realnymi potrzebami". - W porozumieniu z dyrektorami szkół, przyjęty wcześniej i niewykorzystywany sprzęt zostanie przekazany do innych placówek oświatowych - zapowiada resort edukacji.

MEN przypomina także, że "każdy dyrektor szkoły przyjmujący sprzęt powinien go powtórnie zweryfikować i nie przyjmować rzeczy, które nie będą wykorzystane w jego placówce". Resort edukacji w porozumieniu z dyrektorami i samorządami ma jeszcze raz dokonać weryfikacji przesłanych przez kuratorów oświaty, a sporządzonych przez dyrektorów szkół spisów zamówionego sprzętu.

Źródło: samorząd.pap